

# Siódme niebo nienawiści – Lady Pank

To nie do wiary, że się ziścił  
Taki piękny plan  
Mamy wokół znów nienawiści  
Kosmiczny prawie stan

W innych sprawach to ciut gorzej  
- "Bieda, panie Cóż"  
Ale co do samej nienawiści  
- to siódme niebo już

Niech tam sobie inni gdzieś  
Mają ropę, prąd i gaz  
Nie podskoczą nam - o nie!  
Tyle tej energii w nas

W siódmym niebie nienawiści  
Zmiłowania ani gram  
W siódmym niebie nienawiści  
Lepiej niż na haju nam  
Nic tam nie jest wybaczone  
Byle drobiazg, byle grzech  
Wszystkie chwytły dozwolone,  
By przywalić komuś, eh !

Za długo było tej niewoli,  
Gdy człowiek nie śmiał śmieć  
Bo mu antychryst nie pozwolił  
Ze wszystkich łacha drzeć

A teraz siódme niebo nam się dzieje  
Bajeczny nastał czas  
Wiadomo, wszyscy ku\*\*y i złodzieje  
Nie wyłączając nas

Niech no kto wychyli łeb  
Trzeba opluć, zgnoić, zgnieść

Taki nasz powszedni chleb  
Obsobaczyć go i cześć

W siódmym niebie nienawiści  
Zmiłowania ani gram  
W siódmym niebie nienawiści  
Lepiej niż na haju nam  
Nic tam nie jest wybaczone  
Byle drobiazg, byle grzech  
Wszystkie chwytły dozwolone,  
By przywalić komuś, eh !

W siódmym niebie nienawiści  
Zmiłowania ani gram  
W siódmym niebie nienawiści  
Lepiej niż na haju nam  
Nic tam nie jest wybaczone  
Byle drobiazg, byle grzech  
Wszystkie chwytły dozwolone,  
By przywalić komuś, eh !

W siódmym niebie nienawiści  
W siódmym niebie nienawiści  
W siódmym niebie nienawiści



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych